

Naukowa eksploracja ziemi wieluńskiej

Jarosław Petrowicz, Wieluń

Już w 1963 roku Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Wieluńskiej wydało w nakładzie 100 egzemplarzy „Rocznik Wieluński”. Był on poświęcony setnej rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Ponad 40 lat później redaktor rocznika – Tadeusz Olejnik – wrócił do swego dawnego pomysłu. Utworzył Wieluńskie Towarzystwo Naukowe, gromadzące w swoich szeregach ludzi związanych z historyczną ziemią wieluńską. W końcu 2000 roku WTN liczyło sobie 32 członków, wśród których obok miejscowych historyków i regionalistów znaleźli się pracownicy naukowcy ze szkół wyższych w Łodzi, Częstochowie i Opolu. Z czasem WTN rozrosło się i obecnie liczy ponad 80 osób. Jednym z celów towarzystwa okazało się regularne wydawanie periodyku naukowego o sporej objętości. Należy zaznaczyć, że nie każde regionalne towarzystwo może się takim dokonaniem pochwalić. „Rocznik Wieluński” ukazuje się od roku 2001, a w końcu lutego 2008 roku wydano siódmy numer pisma.

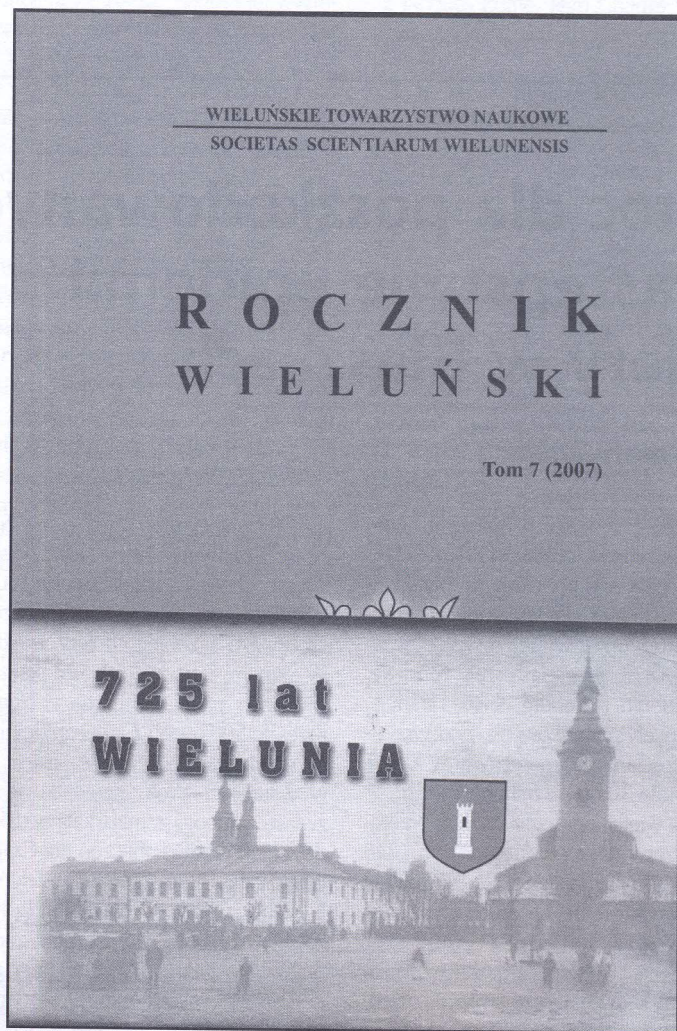
Periodyk ma przede wszystkim profil historyczny. Większość artykułów w „Roczniku Wieluńskim” poświęca się zazwyczaj dziejom Wielunia i historycznej ziemi wieluńskiej, wykraczającej znacznie poza granice dzisiejszego powiatu wieluńskiego. Spotykamy zatem teksty dotyczące nie tylko Wielunia, ale także Praszki, Kępna, Działoszyna, Lututowa i innych miejscowości związanych z dawną Wieluńszczyzną. Tematykę kolejnych numerów rocznika poszerzały szkice z zakresu archeologii, dialektologii, etnografii, psychologii, historii sztuki, historii literatury, a nawet matematyki.

Obecny numer „Rocznika Wieluńskiego”, ozdobiony po raz pierwszy obwolutą z wido-

kiem Placu Legionów, fary i budynku kolegium pijarskiego, jak co roku podzielono na kilka działów, tj.: Rozprawy i studia, Żró-

dła i materiały, Miscellanea, Kronika, Recenzje i omówienia oraz Sprawozdania.

W pierwszej części zamieszczono studium



dra Tadeusza Grabarczyka i prof. Tadeusza Nowaka dotyczące Wielunia z czasów pierwszych Jagiellonów, rozprawę o potopie szwedzkim na ziemi wieluńskiej pióra mgra Damiana Orłowskiego oraz rozprawę o dziejach nowożytnych Osjakowa, napisaną przez prezesa WTN, prof. Tadeusza Olejnika.

W drugim dziale zgromadzono cenne dla historyków teksty źródłowe i materiały. Należą do nich przygotowane przez mgra Tomasza Andrzeja Nowaka *Przyjęcia do prawa miejskiego w Wieluniu w latach 1540-1569*, opracowane przez Agatę Młyńską *Akty wieluńskiej Komisji Boni Ordinis z 1781 roku*, przygotowany przez dra Zbigniewa Szczerbika *Inwentarz Aleksandrowizny i Fomiszczyzny – części wsi Łagiewniki – z 1782 roku*, *Materiały do dziejów parafii ewangelicko-augsburskiej w Wieluniu* opracowane przez dra Zdzisława Włodarczyka (redaktora naczelnego tomu) oraz *Wspomnienia księdza Józefa Kubicy o pracy duszpasterskiej w powiecie wieluńskim w okresie okupacji hitlerowskiej* opracowane przez ks. prof. Jana Związka.

W części Miscellanea pomieszczono dwa teksty niehistoryczne, tj. przyrodniczy szkic

mgr Izabeli Marty Szelağ o motylach dziennych na ziemi wieluńskiej, wzbogacony fotografiami przepięknych okazów oraz esej mgra Jarosława Petrowicza o motywach wieluńskich w poezji Henryka Pustkowskiego i Marii Ewy Aulich.

W działach Kronika oraz Recenzje i omówienia znalazły swoje miejsce teksty dotyczące czasów najbliższych. Dr Honorata Skoczyła-Stawska poświęciła Janowi Juszczakowskiemu szkic biograficzny, dr Tadeusz Grabarczyk zamieścił tu sprawozdanie z sesji naukowej, która odbyła się z okazji 600-lecia Lututowa, mgr Janina Pawlaczyk napisała literacką relację z noworocznego wykładu prof. Stanisława Kozłowskiego, natomiast mgr Andrzej Ruszkowski przedstawił historię powstania pisma „Na sieradzkich szlakach”, ukazał realia wydawnicze kwartalnika i omówił jego czwarty numer z 2007 roku.

Rocznik zamyka sprawozdanie z działalności Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego przedstawione przez Prezesa WTN.

Pieczołowicie opracowane przez kolegium redakcyjne dzieło wydawnicze wpisuje się po raz kolejny w dyskurs nad regionalnym dziedzictwem kulturowym. Rocznik zasługuje

na szacunek z kilku powodów. Od siedmiu lat pismo pomaga w ożywianiu tradycji i pamięci historycznej wśród mieszkańców ziemi wieluńskiej, buduje poczucie tożsamości duchowej i kulturalnej regionu, wnosząc do skarbcza naszej wiedzy bogaty i cenny materiał faktograficzny, nowe analizy i interpretacje. Warto zaznaczyć, że pismo staje się obowiązkową lekturą miejscowych badaczy, regionalistów i nauczycieli, działaczy kulturalnych i lokalnych patriotów. Po prostu pełni funkcję kulturotwórczą. „Rocznik Wieluński” okazuje się także przejawem samorządności wielunian. Trzeba przyznać, że ta regionalna inicjatywa znalazła poparcie i wsparcie finansowe władz lokalnych. Mimo że redaktor naczelny, kolegium redakcyjne i wszyscy autorzy wykonują swoją pracę bez żadnego wynagrodzenia, to Wieluńskie Towarzystwo Naukowe nie mogłoby sobie pozwolić na wydanie tomu w nakładzie 200 egzemplarzy bez życzliwego mecenasa w postaci Urzędu Miejskiego w Wieluniu.